1792. Opisanie sejmików pow. Kościańskiego...

OPISANIE SEYMIKOW

POWIATU KOSCIANSKIEGO i ZIEMI WSCHOWSKIEY.

Dnia 14. Lutego 1792. Prawem oznaczonego,

W MIESCIE WOLNYM J. K. MCI KOSCIANIE

ODBYWAIĄCYCH SIĘ.

OPISANIE SEYMIKOW.

W znaczney liczbie obywatele Pttu Kościańſkiego, ziemi wſchowſkiey w wigilią ieſzcze ziechawſzy ſię do miaſta Kościana Konſtytucyinego, nazaiutrz wedle przepiſu Prawa o godzinie w pół do dziewiątey uderzono w dzwony będących Kościołow, które aż do zaczęcia mſzy przed-Seymikowey trwało; śpiewał wotywę JX. Kotarbſki, Kanonik Poznańſki w Kościele paraſialnym, w czaſie mſzy świętey miał kazanie JX. Modlibowſki Kanonik, ſtoſowne do tych obrad, którym zachęcał obywateli do miłości właſney oyczyzny, i do ochotnego a ſzczerego wyſługiwania ſię wſpół-ziomkom i Narodowi, dziękuiąc oraz Bogu za znieſienie uciąźliwey i haniebney dla Polſki gwarancyi, a na mieyſce iey za uſtanowienie trwałego i niepodległego rządu, a w nim ſprawiedliwości, beſpieczeńſtwa życia, i maiątkow obywatelſkich. Po ukończoney tey poprzedniczey ceremonii zagaił ſeymik pierwſzy z porządku urzędnik JW. Zakrzewſki ſędzia ziemſki Wſchowſki, po czym czytane było prawo o ſeymikach przez W. Sadowſkiego komornika Poznańſkiego, daley nieodſtępuiąc od formalności prawa, wezwano dziecięcia, i przez wyciągnione loſy wybrano marſzałka i aſſeſſorow; wyciągniętym był los marſzałkoſtwa na JW. Turno ſtolnika Kaliſkiego, aſſeſſorami JWW. Zakrzewſki, ſędzia ziemſki Wſchowſki, Chłapowſki podczaſzy Wſchowſki, Wilkońſki cześnik Poznańſki, Jozef Chłapowſki ſtaroſta Kościańſki, Wybicki ſzambelan J. K. Mci, i plenipotent wydziału Poznańſkiego, X. Kotarbſki kanonik Poznańſki. Dla ſłabości zdrowia JW. Turno za pozwoleniem prawa uſtąpił marſzałkoſtwa pierwſzemu z porządku aſſeſſorowi JW. Zakrzewſkiemu, ſędziemu ziemſkiemu Wſchowſkiemu. Po wykonaniu zaraz od marſzałka i aſſeſ-

)a 2(

ſorow przyſięgi, naſtąpiło podawanie ſię kandydatow do urzędów elekcyinych przez piſmo na ręce marſzałka, a że iuż godzina ſolwowania naſtępowała, za iednomyślną wſzyſtkich zgodą ſeſſya ſeymikowa przez JW. marſzałka zaſolwowaną zoſtała do dnia naſtępnego na godzinę dziewiątą = Z kościoła zaraz wſzyſcy ſeymikuiący udali ſię do ſtancyi JW. Chłapowſkiego ſtaroſty Kościańſkiego na obiad, na którym licznie i ochoczo ſpełniano zdrowia Nayiaśn: Pana, Elektora Saſkiego, marſzałkow konfederacyi, i konſtytucyi w dniu 3. maia zapadłey, reſzta godzin po obiednich zeſzło na czułych i pełnych ukontentowania dyſkurſach o chwalebnych prawach ſeymu teraźnieyſzego, w opiſach świętych porządku ſeymikowania, który iak naydogodnieyſzy ieſt obywatelom = Nazaiutrz po zagaieniu przez JW. marſzałka, zabrał głos JW. Chłapowſki ſtaroſta Kościańſki, orderu S. Staniſława kawaler, wyłuſzczył obywatelom, (iako zawſze przytomny na ſeymie) wſzyſtkie czynności cnotliwego ſeymu, a ſzczegulniey reprezentantow generału Wielko-polſkiego, którzy ſwoią gorliwością i nieuſtanną pracą załatwili znaczne *deficit* w ſkarbie Rzpltey przez urządzenie ſtaroſtw na Rzpltą, zagrzewał do wdzięczności iednemu z naylepſzych Królow Polſkich Stanisławowi Augustowi, oby! iak naydłużey nam panuiącemu, który z tronu oycowſką ſwą ręką wſpaniałym haſłem złączony z narodem, przez ſtarganie nieprzyiacielſkich więzow, znieſienie haniebney nad nami opieki gwarancyi, uchwalenie konſtytucyi, w gruzach i popiele tleiącą podźwignął Polſkę; który nieſpracowany bez względu na ſzacowne zdrowie Jego Pańſkie nieodſtępnie na każdey znayduiąc ſię ſeſſyi, radą ſwoią uſzczęśliwia narod, i niezgodne poiednywa umyſły. Daley proſił tenże JW. Chłapowſki, JW. marſzałka, i przytomnego obywatelſtwa, aby był napiſany liſt do Nayiaśnieyſzego P. i marſzałkow konfederacyi z oświadczeniem pełnym wdzięczności i uſzanowania, za ſłodkie ſpokoyne i ſzczęśliwe iego nad nami panowanie; nakoniec światłym ſwoim głoſem przekładał obywatelom dobroć, świętość, i ſzacunek konſtytucyi; przekonał o iey ſkutkach, iż ona zaſłania od nieprzyiacioł i możnowładztwa, przyśpieſza ſprawiedliwość, trwały i niepodległy znaczy rząd = Dowiodłſzy tak ważność tey konſtytucyi, proſił, aby chowaną była w ſercach obywatelſkich iako naydroższy ſkarb wolności, i ſzanowaną, i ſam pierwſzy oświadczył ſię, iż gotow ieſt zawſze na obronę iey, maiątek, krew i życie nawet samo

ſakryfikować. — Poczym ſłyſzeć ſię dały oświadczenia Obywateli iż wſzyſcy, naśladuiąc iego, życiem i maiątkiem bronić iey będziemy. Po ſkończonym głoſie JW. ſtaroſty wiele głoſow obywatelſkich poparło zdanie iego, z pomiędzy innych świetłe głoſy JWW. Sokolnickiego ſtolnika Poznańſkiego, Gliſzczyńſkiego poſła Poznańſkiego, Wybickiego ſzambelana J. K. Mci, iako w ſkładzie ſeymu będących, tym bardziey utwierdziły obywateli = A że ieſzcze nie było kompletu kandydatow na ſędziow ziemiańſkich, obywatele zgodną wolą upraſzali JW. Chłapowſkiego, aby ſię podał na ſędziego; po kilkokrotney odezwie wſzyſtkich obywateli do niego, zabrał głos tłumacząc ſię, że z żalem wyznać muſi, iż zaufaniu powſzechnemu obywateli, ich woli, którey zawſze powolny, zadoſyć uczynić niemoże; tłumaczył ſię iaſno, iż nieumie bydź wiarołomcą, aby to, co dziś zaprzyſiągł Bogu i Powiatowi, iutro złamać miał; dowiodł, iż prawo ſamo zabrania mu bydź kandydatem, ſkoro loſem ieſt wybrany aſſeſſorem: przekonawſzy tak obywatelſtwo JW. Chłapowſki, wſzyſcy zgodnie cnocie i charakterowi iego dank dali. Obrocili potym obywatele żądania ſwoie do JW. Szczanieckiego, i uproſili go na kandydata, poczym zamkniętym był regeſtr kandydatow, i porządnie ułożony przez marſzałka ogłoſzonym zoſtał, wedle prawa, które częſtym czytaniem do każdey kategoryi (iako na pierwiaſtkowych obradach chwalebney konſtytucyi) przypominanym było. Zaczęło dziecie ciągnąć loſy z podaiących ſię za kandydatow w liczbie iedenaſtu; za każdym wyciągnieniem wotowali obywatele na wypadłego, i liczba wotow między *affirmativè i negativè*, przez aſſeſſorow zakonnotowaną była: po wyciągniętych wſzyſtkich, z których dzieſięciu utrzymało ſię, wyciągnięciem loſow rozwięzywano *paritatem* wotow między kilku, z ktorych naypierwſzym utrzymał ſię JW. Zoltowſki miecz: Wſchowſki, Binkowſki podſtoli Gniezn: Malczewſki podſt: Kaliſki, Szczaniecki, Budziſzewſki podczaſzy Sieradz: Kowalſki kommiſſarz cywil: woyſk: Koſzutſki kommiſſarz cyw: woyſk: Bojanowſki ſzambelan J. K. Mci, Garczyńſki komiſ: cyw: woyſk: Miaſkowſki poſeł Kaliſki. Podług wyciągniętych loſow ułożony regeſtr, Marſzałek z Aſſeſſorami podpiſał i ogłoſił, a że już pozno było, bo aż do godziny 6. ſeſſya trwała, za zgodą obywateli ſeſſya ſolwowaną była. — Seſſya trzecia zaczęła ſię od wybrania Piſarza Aktowego, a że nie było więcey pretendentow, przeto jednomyślnie wybrano cnotą, charakterem

zaſzczyconego męża, uſługi Publiczne odbywającego JW. Moraczewſkiego komiſ: cyw: woyſk: Przyſtąpiono potym do wybrania loſami kommiſſarzy Granicznych *Ultimæ Inſtantiæ* wedle większości głoſow JW. Marſzałek ogłoſił JW. Wyganowſkiego, jako nay więcey wotow mającego do Kościana, po nim JW. Szczanieckiego poſła Kaliſkiego, JW. Gliſzczyńſkiego poſła Poznańſkiego, do ziemi Wſchowſkiey JW. Sokolnickiego ſtolnika Pozn: Rogalińſkiego Kom: cyw: woyſk. Po tych odbytych przyſtąpiono do wybrania Kommiſſarzy Granicznych *Primæ Inſtantiæ*, ktorych wybor niecotrudny w początkach zdawał ſię, dla ſzczupłości obywateli podaiących ſię, uproſiwſzy kilku do niedoſtaiącey liczby ſześciu, jednomyślnie wſzyſtkich okrzykneli, JW. Kurowſkiego kom: cyw: woyſk: Sadowſkiego komornika Poznan, Jonemana piſarza ziemſkiego Wſchow: Koſzutſkiego kaſztelanica Szremſkiego, Staniſława Zbijewſkiego, i Walichnowſkiego, ktorym to obranym obywatele uznawſzy ich urzędowanie pracowite i koſztowne, z właſney chęci ofiarowali uczynić ſkładkę, i tak JW. Sokolnicki ofiarował czerwonych złotych ſto, Chłapowſki ſtaroſta Kościan: czerw: zł: ſto, i wielu innych, JW. Kurowſki: jako Kommiſſarz *Primæ Inſtantiæ* obrany, zabrał Głos, dziękując za łaſkawe względy obywatelom, i Imieniem wſzyſtkich wſpoł-pracownikow oświadczył, iż nadgrody inney niechcą dla ſiebie, jak tylko, aby Oyczyznę ſwoię widzieli ſzczęśliwą i ſpokoyną. Na Luſtratorow, że nie było więcey konkurentow, zgodnie tedy wybrano JW. Pruſkiego kommiſ: cyw: woyſk: i Moraczewſkiego; po odbytych tak wſzyſtkich porządkiem wedle przepiſu Prawa Elekcyach JW. Marſzałek wezwał Jaśnie Wielmożnych wybranych do przyſięgi, ktorą wſzyſcy zacząwſzy od Sędziów *Ultimæ Inſtantiæ* Granicznych, aż do oſtatnich na Rotę dla każdego urzędowania przepiſaną, wykonali. — Tu podał J. W. Zołtowſki zaſady liſtu do Nayiaśnieyszego Pana w wyrazach pełnych uſzanowania, i jednomyślnym okrzykiem przyjęte; nadto zlecili obywatele Marſzałkowi ſeymikowemu, aby jak nayprędzey mogł bydź poſłanym; podano także na kandydatow, jednomyślnie do Kommiſſyi Skarbowey i Woyſkowey JW. Chłapowſkiego ſtaroſtę Kościan: i Drzewieckiego ſzambelana J. K. Mci, ktorych w *Laudum* umieściwſzy JW. Poſłom rekomendować w ſtanach zlecili. — Po czym wſzyſtkim JW. Szczaniecki nowo wybrany Sędzia Ziemiańſki zabrał Głos, przez ktory wnoſił zniesie-

nie alternaty Sądow Ziemian: i tych utrzymanie się zawsze w Kościanie: jako w środku tych Powiatow zostające, jako dogodne obywatelom wszystkim Powiatu Kościan: i Ziemi Wschowskiey, bo śrzodkujące między niemi, z mocy Prawa prosił o decydowanie tey materyi, ktore deklarowało Obywatelom seymikującym wedle swey dogodności alternatę Sądow *Unanimitate vel Pluralitate* znieść, lub utwierdzić, oświadczył głośno Imieniem wszystkich Jaśnie Wielmożnych nowo wybranych Sędziow, iż w tym tylko widoku podjęli się tego urzędowania, że czytali wyraźnie w Prawie, iż im to wolno będzie znieść, co im iest niedogodne, to iest alternatę: licznemi głosy był popartym, i proszono JW. Marszałka o przystąpienie do decyzyi tey materyi, trzymając się we wszystkim Prawa; długie na to trwały sprzeczki, obywatele powiatu Kościan: z wielu z Ziemi Wschowskiey szli do Prawa, i mowili do przeciwnie myślących, ponieważ wam to niedogodnie zdaie się, mamy Prawo jasne, ktore nam to *pluralitate* lub *unanimitate* rozwiązać kazało, turnuymy się. — Rzecz cała na kilku obywatelach ziemi Wschowskiey zawiesiła się, ktorzy widząc przeciwną im liczbę obywateli nierownie większą, wyszli z kościoła, i wziąwszy na siebie postać całey ziemi wyszli namowiwszy z sobą JX. Kotarbskiego kanonika, losem wyciągnionego Assessora; dla nieprzytomności ktorego, koło seymikowe niebyło mocne przystąpienia do turnowania, i aż do końca sessyi nie czynne było, bo Marszałek oczekuiąc za nie przytomnym assessorem, o godzinie prawem oznaczoney zasolwował sessyą. Nazajutrz po zagajeniu, zapytał się JW. Marszałek obywatelstwa, czyli niemaią jakich desideriow co do seymikow elekcyinych? odezwał się JW. Chłapowski, iż miłość oyczyzny nad wszystko przekładaiąc dla niepsucia porządku, ktory jest duszą każdego dzieła, obywatele powiatu Kościańskiego z wielu ziemi Wschowskiey, woleli uledz kilku, przeto zawieszoną tylko tę materyą mieć chcą, a niedecydowaną; oświadczył JW. Chłapowski, iż tym samym, gdyby sobie tego nieostrzegli, straciliby prawo dopominania się odmiany tey alternaty, ktore na tych tylko seymikach moc im tę dały; popartym był w tey mierze licznemi głosy seymikuiących obywateli. = Poczym JW. Marszałek miał mowę z pożegnaniem seymikow elekcyinych, i zaraz przystąpił do gospodarskich, na ktorych uchwalono i w Laudum zakonnotowano wiele desideriow potrzebnych

temu powiatowi, i ziemi Wſchowſkiey, a przez obywateli wnoſzone i popierane. = Po zakończonych ſeymikowych obradach, gdy u JW. Marſzałka podpiſywano Laudum, JW. Chłapowſki okoliczność wnoſzoney alternaty, nie widząc w Laudum wzmiankowaney, ściągnąć ręki ſwey do podpiſu tegoż niechciał, lecz że regularność ſeymikow od tego zawiſła, ſkłonił ſię do podpiſania takowego Laudum z oſtrzeżeniem podania ſwey deklaracyi, ktorą oſobno wypiſał, i całą tę okoliczność wyraził.